

Z wielkimi nadziejami wybrałem się do Pawłowic na trzecioliigowe spotkanie. Liczyłem, że Polonia coś tam ugra. Jak przed meczem słyszałem, że miejscowi typowali zwycięstwa dwoma lub trzema bramkami, to pomyślałem, że zdziwią się. Tymczasem Polonia zagrała bardzo słabo. Obrona była dziurawa jak przysłowiowy szwajcarski ser. Gospodarze zdobywali bramki z najbliższej odległości. Już w pierwszej akcji padła pierwsza. Po kilku minutach było już 2:0, a do przerwy 3:0. Gra do przodu też nie istniała. Piłkarze Pniówki byli przeważnie przy piłce, a gracze Polonii głównie za nią biegali. Tego dnia oba zespoły dzieliła przepaść. Na słowa uznania zasłużył tylko bramkarz, Dariusz Szczerba, który kilkakrotnie ratował swoją drużynę przed jeszcze większym pogromem.



Będąc w sobotę na tym meczu zdobyłem do kolekcji mój pierwszy bilet Pniówka. Ładny, ale trochę szkoda, że nie ma na nim nazwy przeciwnika, czyli nyskiej Polonii. Dodam, że już tu kiedyś oglądałem spotkanie Pniówka, ale wtedy nie było biletów.

W przerwie tego spotkania losowano numery biletów. Zostałem wylosowany jako pierwszy i wygrałem siedmiodniowy karnet na siłownię.

Stadion w Pawłowicach, to kameralny obiekt z 475 miejscami siedzącymi. Większość jest zadaszona. Obiekt jest ładny i zadbany. Nie wiem, ile osób było na tym meczu. Szacuję, że około 350. Nie byliśmy z żoną jedynymi sympatykami Polonii.

Na stadionie jest drewniana budka, która od zewnątrz jest kasą biletową, a już na stadionie pełni rolę bufetu i punktu sprzedaży pamiątek klubowych. Jeśli chodzi o suweniry klubowe, to widziałem szaliki i proporczyki. W bufecie kupiłem i zjadłem kielbasę za 10 zł (z chlebem, musztardą i keczupem) oraz kaszankę pieczoną razem z kapustą kiszoną za 8 zł, do której były te same dodatki, co do kielbasy. Było też piwo po 7 zł oraz inne napoje i przekąski. Obok stoją stoły, przy których można spokojnie zjeść. Wtedy jednak nikt z nich nie korzystał, bo lał deszcz, a nad nimi nie ma żadnego zadaszenia. W związku z tym wszyscy, którzy jedli, robili to na krytej trybunie.

{morfeo 588}